

## KAMILA KWIECIEŃ

Kamila Kwiecień

kl. VI

Publiczna Szkoła Powszechna w Majkowie

gm. Skarżysko Kościelne, pow. Iłża

30 października 1946 r.

### Wspomnienia zbrodni niemieckich

[Nie ma] w Polsce rodziny, wsi i miasta, żeby jej zbrodniarze Niemcy [nie] zostawili w spokoju. Zwalczano każdą myśl o Polsce, każde słowo [nieczytelne] była nadzieja, że Polska nie zginęła, ale żyje w naszych [sercach?] i umysłach wiecznie i nie zginie, póki my żyjemy. [Ludzie?] czuli się zawsze jak tropione zwierzęta. Najbliższym w naszych [okolicach?] pomnikiem zbrodni niemieckiej była wieś Michnów, [nieczytelne] niespalony. A nasze wsie? Wielu złapanych w [nieczytelne] i więzionych w Oświęcimiu, Majdanku itp. trzymali [nieczytelne] o głódzie i chłodzie. Dużo [osób] nie powróciło do domów, gdyż zginęło okrutnie z rąk niemieckich. Ci zaś, którzy wrócili, są niezdolni do pracy, pobici kolbami wroga, wzdrygają się na wspomnienia strasznych chwil przeżytych w obozie.

Jednak mało było tego [najeżdżcom]. Wywozili książki do Niemiec, jak [podręczniki z] historii i geografii, mapy, chcieli zniszczyć doszczętnie kulturę. Lecz Polacy nie [dopuszcili?] do tego, tajnie nauczali. Niemcy niszczyli też [wieś?], zabierali krowy i dobytek, nakładali duży kontyngent na biednych ludzi. Chcieli Polskę całkiem [zniszczyć?] i wymazać z mapy Europy, lecz Pan Bóg czuwał [nad?] biednymi, bezbronnymi Polakami, nie dopuścił do tego. Nadszedł teraz czas na nich, tak samo poniewierają się [jak Polacy?], a sprawcy tylu okrucieństw zawiśli na szubienicy w [nieczytelne].